

Rakowski, Witold / Modzelewska, Agnieszka

Kondycja finansowa banków spółdzielczych w dobie kryzysu gospodarczego

Rocznik Żyrardowski 9, 199-220

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Witold Rakowski
Agnieszka Modzelewska

Kondycja finansowa banków spółdzielczych w dobie kryzysu gospodarczego¹

Wprowadzenie

Zapoczątkowany w końcu 2007 r. kryzys systemu bankowego w największej gospodarce świata w USA ujawnił się z całą mocą w następnych latach w krajach europejskich [Sporek 2010, Kosztowniak 2010]. Skutki gospodarcze tego kryzysu finansowego odczuwają niemal wszystkie kraje europejskie, w tym szczególnie strefy euro takie jak Grecja, Irlandia, Portugalia, Włochy, Hiszpania. Nadmierne wydatki budżetowe państw w stosunku do dochodów powodują zadłużanie się państw i narastanie długu publicznego [Kozioł 2010], co prowadzi do niewypłacalności lub zmusza, pod naciskiem niektórych państw i organizacji, system bankowy do umarzania części długów i naraża banki na straty i zmniejszenie zdolności kredytowej.

Z kolei w interesie państwa jest sprawne działanie systemu bankowego jako kreatora rozwoju gospodarczego. Dlatego państwo, aby nie obniżać zdolności kredytowej, często podejmuje decyzje o zasilaniu ich w fundusze pochodzące z budżetu centralnego (a więc od podatników) [Szymański 2009, Otte 2009]. W następstwie tego banki, odzyskując zdolność kredytową, udzielając kredytów na działalność gospodarczą, przyczyniają się do ożywienia ekonomicznego, zmniejszenia bezrobocia a zwiększenia zatrudnienia i dochodów ludności, a więc i do powiększenia depozytów w bankach, zwiększenia zdolności kredytowej gospodarstw domowych, zwiększenia popytu na dobra materialne, usługi, więc także na ich podaż. W ten sposób po kryzysie finansowym i gospodarczym następuje powolne wchodzenie na ścieżkę ożywienia społeczno-ekonomicznego i osiąganie stanu potencjału sprzed kryzysu, a w następnych latach dalsze powiększanie PKB.

¹ W artykule wykorzystano materiały zawarte w pracy licencjackiej Katarzyny Radkowiak pt. „Powstanie i działalność Banku Spółdzielczego w Pruszkowie” napisanej w 2011 r. pod kierunkiem prof. WSRL dr. Józefa Kozioła.

W świetle tych stwierdzeń nasuwa się pytanie jak sobie radzą banki o niewielkich funduszach własnych i działające raczej na rynkach lokalnych. Czy również banki spółdzielcze obsługujące klientów lokalnych odczuły skutki kryzysu globalnego, a tym samym czy miał ten kryzys wpływ na ich kondycję finansową, rozumianą tu jako zdolność do osiągania zysków i do udzielania kredytów, które w sposób bezpośredni lub pośredni przyczyniają się do ożywienia gospodarczego na szczeblu lokalnym.

Część pierwsza artykułu będzie poświęcona sytuacji finansowej w ogóle banków spółdzielczych w Polsce w latach 2006–2010 na tle banków komercyjnych. Rok 2006 charakteryzował się znaczącym wzrostem PKB w Polsce wynoszącym (w cenach stałych) 6,2%, w 2007 r. wzrost ten wynosił 6,8%, w 2008 r. 5,1%, w 2009 r. zmalał do 1,7% (Rocznik ... 2010 s. 749), a w 2010 r. wynosił 3,9%. Przeto zmieniająca się sytuacja gospodarcza kraju wpływa na kondycję finansową banków w ogóle, w tym niekoniecznie małych banków spółdzielczych działających każde z nich w nieco innym otoczeniu.

Część druga artykułu dotyczy działalności konkretnego BS w Pruszkowie i osiąganych przez niego wyników.

1. Banki spółdzielcze w systemie bankowym w Polsce²

Na wstępie należy nadmienić, iż banki spółdzielcze z racji posiadanych niewielkich funduszy własnych obsługują głównie gospodarstwa domowe, rolników indywidualnych i małe zwykle rodzinne firmy produkcyjne i usługowe. Działając w środowisku lokalnym znają na ogół swoich obsługiwanych klientów, a więc ponoszą mniejsze ryzyko przy udzielaniu kredytów. Ponadto, jak sama nazwa wskazuje, banki te nie kierują się w swojej działalności tylko zyskiem jako celem, tak jak to czynią banki komercyjne, lecz ich misja jest szersza, mianowicie dbają o rozwój otoczenia, w którym funkcjonują. Zachodzi tu więc sprzężenie zwrotne między działalnością banku a otoczeniem. Rozwój gospodarczy otoczenia będzie przekładał się także na kondycję finansową banku, od sytuacji którego będzie zależeć możliwość zaciągania kredytów przez podmioty gospodarcze i gospodarstwa domowe. Małe banki właśnie nastawione są na obsługę małych firm i gospodarstw domowych. Ze względu na to, że fundusze własne banków spółdzielczych nie są zbyt duże, ustawa o funkcjonowaniu banków spółdzielczych z grudnia 2000 r. nakazuje konsolidowanie się w bankach zrzeszających, jeżeli fundusze własne nie osiągnęły równowartości 5 mln euro. Takim jedynym bankiem spółdzielczym, który przekroczył wówczas próg wartości funduszy własnych, był Krakowski Bank

² Patrz również artykuły zawarte w miesięczniku „Nowoczesny Bank Spółdzielczy” nr 10/2011.

Spółdzielczy funkcjonujący samodzielnie. W końcu 2010 r. obok Krakowskiego Banku Spółdzielczego z aktywami 1 796,5 mln zł i funduszem własnym 142,4 mln zł (30 miejsce pod względem wartości aktywów) samodzielnie funkcjonowały następujące banki spółdzielcze:

ranking		aktywa w mln zł	kapitał własny w mln zł
31	Podkarpacki BS w Sanoku	1 749,5	148,3
34	Wielkopolski BS w Poznaniu	1 053,3	93,0
35	BS w Brodnicy	926,0	69,8
36	BS Rzemiosła w Krakowie	909,4	60,9
38	Polski BS w Ciechanowie	738,7	66,3
39	Spółdzielczy Bank Rzemiosła i Rolnictwa w Wołominie	723,9	67,0
40	Gospodarczy BS w Barlinku	633,0	47,0
41	BS we Wschowie	592,2	52,7
42	BS w Białej Rawskiej	566,9	47,5
43	BS w Ostrowi Mazowieckiej	506,0	50,4
44	Małopolski BS w Wieliczce	491,3	29,8
45	BS w Jastrzębiu Zdroju	459,4	36,6
46	BS w Oleśnicy	395,7	32,6
47	Rejonowy BS w Lututowie	392,0	28,3
48	Orzesko-Knurowski BS w Knurowie	389,3	36,5
49	BS w Stalowej Woli	340,8	25,1
50	BS w Białej Podlaskiej [*]	324,9	27,7

* Porównaj 50 największych banków w Polsce, „Bank” 2011, Raport Specjalny.

Dodać należy, że Bank Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie, w którym zrzeszony jest BS w Pruszkowie z aktywami o wartości 16 553,7 mln zł, zajmował pod tym względem 15 miejsce w Polsce, a Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A. z aktywami 7 210,2 mln zł 20 miejsce [Elaniuk, 2011] spośród ogółu banków funkcjonujących w Polsce. Pozostałe banki spółdzielcze po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej (1.05.2004 r.) miały obowiązek zwiększyć fundusze własne do 1 mln euro do końca 2007 r. Jeżeli tego nie dokonały, łączyły się z innym bankiem spółdzielczym [Barczyk, Piotrowski, Rakowski, 2003] lub ogłaszały upadłość. W końcu 2010 r. 576 banków spółdzielczych było zrzeszonych w 3 bankach, a mianowicie:

- Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. w Warszawie,
- Gospodarczym Banku Wielkopolskim S.A. w Poznaniu,
- Mazowieckim Banku Regionalnym S.A. w Warszawie.

Bank Spółdzielczy w Pruszkowie zrzeszony jest od 18 marca 2002 r. z Bankiem Polskiej Spółdzielczości z siedzibą w Warszawie.

Tabela 1. Liczba banków spółdzielczych i komercyjnych w Polsce w latach 2006–2010 i sieć ich placówek

Rok	Banki			Sieć placówek banków		
	spółdzielcze	komercyjne	razem	spółdzielczych	komercyjnych	razem
2006	584	63	647	3215	8712	11927
2007	581	64	645	3433	9414	12847
2008	579	70	649	3541	10114	13655
2009	576	67	643	3776	10134	13910
2010	576	70	646	3867	10303	14170

Źródło: opracowanie własne na podstawie pracy licencjackiej K. Radkowiak (Raporty o sytuacji banków w poszczególnych latach).

Liczba banków spółdzielczych zmniejsza się (tab. 1) ze względu na niespełnianie warunków dotyczących wysokości funduszy własnych. I tak w latach 2006–2010 ich liczba zmniejszyła się o 8, podczas gdy liczba banków komercyjnych w tym czasie zwiększyła się o 7³. Banki komercyjne posiadając większe fundusze własne mają szerszą ofertę produktów, a więc są zarazem bardziej ekspansywne i konkurencyjne wobec banków spółdzielczych. Świadczy o tym między innymi przyrost liczby placówek. W okresie tych 5 lat liczba placówek banków komercyjnych zwiększyła się o 2 243, podczas gdy banków spółdzielczych o 652. Biorąc pod uwagę liczbę miast w Polsce, która w 2009 r. wynosiła 897 i liczbę gmin wiejskich 1 581, na jedną gminę przeciętnie przypada więcej niż jedna placówka banku spółdzielczego. Można więc mówić o dużej dostępności przestrzennej banków spółdzielczych i ich placówek. Wraz z rosnącą liczbą placówek banków spółdzielczych wzrasta liczba osób zatrudnionych (tab. 2).

Tabela 2. Liczba osób zatrudnionych w bankach spółdzielczych i komercyjnych

Rok	Spółdzielcze	Komercyjne	Razem	Przeciętne zatrudnienie przypadające na banki	
				spółdzielcze	komercyjne
2006	28 904	129 027	157 931	49	2 048
2007	30 103	137 024	167 127	52	2 141
2008	30 667	150 447	181 114	53	2 149
2009	31 722	143 527	175 249	55	2 142
2010	32 131	144 784	176 915	56	2 068

Źródło: jak w tab. 1.

³ W tym czasie zachodził proces konsolidacji zarówno banków spółdzielczych [Orzeszko, 1998], jak i komercyjnych [Kozioł, 2009].

W okresie 5 lat liczba osób pracujących w bankach spółdzielczych i ich placówkach (filie, oddziały i punkty kasowe) zwiększyła się o 3 227 osób, podczas gdy w bankach komercyjnych o 15 757, przy czym w tych bankach największe zatrudnienie wystąpiło w 2008 r. (między 2008 a 2006 r. nastąpił wzrost zatrudnienia o 21 420 osób), po czym nastąpił spadek pracujących i w 2010 r. niewielki wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim (o 1 257 osób). Natomiast w bankach spółdzielczych następował systematyczny wzrost zatrudnienia włącznie z 2009 rokiem. Przeciętne zatrudnienie w banku spółdzielczym wraz z jego placówkami wynosi około 50 osób, podczas gdy w banku komercyjnym przekracza 2 000 osób (tab. 2). Ze względu na lokalizację banków spółdzielczych w małych miastach i we wsiach gminnych spełniają one, poprzez oferowanie pracy, ważną rolę w integracji społeczności lokalnej.

Tabela 3. Aktywa banków spółdzielczych na tle banków komercyjnych w latach 2006–2010 w mln zł (stan na 31.12)

Rok	Spółdzielcze	Komercyjne	Razem	2:4
1	2	3	4	
2006	42 125	639 667	681 792	6,58
2007	48 924	746 438	795 362	6,55
2008	56 537	978 819	1 035 356	5,77
2009	61 715	995 661	1 057 376	6,19
2010	70 455	1 087 556	1 158 011	6,47

Źródło: jak w tab. 1.

O znaczeniu banku, jakie odgrywa w systemie sektora bankowego i w gospodarce, świadczą jego aktywa i ich dynamika wzrostu. Otóż w latach 2006–2008 udział aktywów banków spółdzielczych w aktywach ogółem sektora bankowego w Polsce malał, po czym w następnych latach następował wzrost, ale nie osiągnął on stanu z 2006 r. (tab. 3). Czyli dynamika wzrostu aktywów banków spółdzielczych w latach 2006–2010 była nieco niższa aniżeli banków komercyjnych. Aktywa banków spółdzielczych w okresie 5 lat wzrosły o 67,2% zaś banków komercyjnych o 70,0%.

2. Depozyty

Zdolność banków w zakresie udzielania kredytów (aktywa) zależy w dużej mierze od depozytów klientów zgromadzonych na ich kontach. W latach 2006–2010 nieco szybciej rosły depozyty w bankach spółdzielczych niż

komercyjnych. Spowodowane to było głównie wyższą dynamiką wzrostu depozytów przedsiębiorstw i instytucji niekomercyjnych w bankach spółdzielczych niż komercyjnych. Natomiast depozyty gospodarstw domowych wzrastały szybciej w bankach komercyjnych niż spółdzielczych (tab. 4).

Tabela 4. Depozyty banków spółdzielczych i komercyjnych sektora niefinansowego w latach 2006–2010 (stan na koniec roku) w mln zł

Depozyty	2006	2007	2008	2009	2010	<u>2010</u> <u>2006</u>
Banki spółdzielcze						
1. Gospodarstw domowych	28 374	32 122	36 513	39 982	46 882	165,2
2. Przedsiębiorstw	2 851	3 455	3 712	4 389	5 302	186,0
3. Instytucji niekomercyjnych	945	1 141	1 303	1 469	1 639	173,4
Razem	32 170	36 718	41 528	45 840	53 823	167,3
Banki komercyjne						
1. Gospodarstw domowych	210 444	230 277	294 249	339 689	375 492	178,4
2. Przedsiębiorstw	123 035	141 354	145 386	161 639	177 481	144,2
3. Instytucji niekomercyjnych	9 922	10 959	12 889	12 880	13 830	139,4
Razem	343 401	382 590	452 524	514 208	566 556	165,0
Ogółem						
1. Gospodarstw domowych	238 818	262 399	330 762	379 671	422 374	176,8
2. Przedsiębiorstw	125 886	144 809	149 098	166 028	182 783	145,2
3. Instytucji niekomercyjnych	10 867	12 100	14 192	14 349	15 222	140,1
Razem	375 571	419 308	494 052	560 048	620 379	165,2

Źródło: jak w tab. 1.

Właśnie depozyty gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych mają o wiele większe znaczenie w depozytach ogółem sektora niefinansowego niż w bankach komercyjnych. Ich udział w depozytach ogółem w 2006 r. wynosił 88,4%, a w 2010 r. 87,4%, podczas gdy w bankach komercyjnych odpowiednio 61,3% i 66,3%. Można więc sformułować wniosek, że większa jest zależność banków spółdzielczych od kondycji ekonomicznej gospodarstw domowych niż banków komercyjnych, które aktywnie korzystają z globalnego rynku finansowego, w tym z rynku m. bank. Warto zwrócić uwagę, że mimo kryzysu, jaki przeżywały w latach 2008–2010 banki europejskie i USA w Polsce następował wzrost depozytów zarówno w bankach spółdzielczych, jak i komercyjnych. Mianowicie tempo wzrostu (w %) tych depozytów w poszczególnych latach było następujące:

rok	spółdzielcze	komercyjne
2007/06	14,1	11,4
2008/07	13,1	18,2
2009/08	10,4	13,6
2010/09	17,4	10,2

Dane te świadczą o tym, że kondycja ekonomiczna polskich firm a zarazem i gospodarstw domowych w dobie kryzysu, który ogarnął Europę i Amerykę Północną, nie była zła, skoro rosły oszczędności lokowane w bankach. Większe tempo wzrostu depozytów w bankach spółdzielczych niż w komercyjnych w 2010 r. w porównaniu z rokiem poprzedzającym pozwala przypuszczać, że w dobie zawirowań finansowych rośnie zaufanie do banków o kapitale (własnym) rodzimym. Wpływ na taką sytuację mogła mieć także zmiana polityki finansowej banków, stóp procentowych, oferowanie nowych produktów.

Na wzrost depozytów gospodarstw domowych wpłynęły też środki z Unii Europejskiej przeznaczone dla rolników, które – jak się szacuje – w zdecydowanej większości są przekazywane na ich rachunki prowadzone przez banki spółdzielcze.

3. Kredyty

Poprawa sytuacji dochodowej gospodarstw domowych i pewien wzrost optymizmu społeczeństwa sprzyjają zwiększeniu popytu na kredyty konsumpcyjne i inwestycyjne. W latach 2006–2010 wartość kredytów udzielanych przez banki spółdzielcze sektorowi niefinansowemu wzrastała z każdym rokiem, przy czym najwyższą dynamikę wykazywały kredyty udzielane instytucjom niekomercyjnym i dla przedsiębiorstw (tab. 5). Tempo wzrostu kredytów udzielanych gospodarstwom domowym i firmom było najwyższe w 2007 r., zaś najniższe w 2010 i 2009, co obrazują poniższe dane (w %):

rok do roku	gospodarstwa domowe	firmy
2007/06	21,6	25,9
2008/07	13,1	22,9
2009/08	10,5	19,2
2010/09	6,4	20,4

Tabela 5. Wartość kredytów udzielanych przez banki spółdzielcze i komercyjne dla sektora niefinansowego w latach 2006–2010 w mln zł

Kredyty dla	2006	2007	2008	2009	2010	<u>2010</u> <u>2006</u>
Banki spółdzielcze						
1. Gospodarstw domowych	18 216	22 158	25 061	27 697	29 469	161,8
2. Przedsiębiorstw	4 392	5 528	6 795	8 097	9 751	222,0
3. Instytucji niekomercyjnych	92	166	212	294	370	402,2
Razem	22 699	27 851	32 068	36 088	39 590	174,4
Banki komercyjne						
1. Gospodarstw domowych	165 206	232 052	343 517	384 773	445 971	269,9
2. Przedsiębiorstw	133 951	166 188	215 766	204 615	209 901	156,7
3. Instytucji niekomercyjnych	918	1 461	2 027	2 421	3 052	332,5
Razem	300 076	399 702	561 311	591 809	658 924	219,6
Ogółem						
1. Gospodarstw domowych	183 422	254 210	368 578	412 470	475 440	259,2
2. Przedsiębiorstw	138 343	171 716	222 561	212 712	219 652	158,8
3. Instytucji niekomercyjnych	1 010	1 627	2 239	2 715	3 422	338,8
Razem	322 775	427 553	593 379	627 897	698 514	216,4

Źródło: jak w tab. 1.

Dane te świadczą o tym, że zarówno gospodarstwa domowe były bardziej wstrzeźliwe w zaciąganiu kredytów, jak też same banki zaostryły wymogi wobec klientów polegające między innymi na wzroście marż, zwiększeniu poziomu wymaganego wkładu własnego, skróceniu okresu kredytowania, zaostrzeniu warunków dotyczących zabezpieczenia spłaty kredytu. Wyższą dynamiką udzielania kredytów charakteryzowały się jednak banki komercyjne mające szerszą ofertę, a przede wszystkim w tych bankach głównie ludność zaciągała kredyty mieszkaniowe, często w walutach obcych. Jeżeli w okresie analizowanych 5 lat pula kredytów udzielanych gospodarstwom domowym przez banki spółdzielcze wzrosła o 61,8%, to odpowiednio przez banki komercyjne aż o 169,9%. W tym miejscu należy nadmienić, iż udział kredytów udzielanych gospodarstwom domowym w ogólnej sumie kredytów w przypadku banków spółdzielczych w 2006 r. wynosił 80,2%, a w 2010 r. 74,4% i odpowiednio banków komercyjnych 55,0% i 67,7%. Tak więc kredyty udzielane gospodarstwom domowym odgrywają najważniejszą rolę w sektorze niefinansowym. Stosunkowo wolne było tempo zmian w udzielaniu kredytów przez banki komercyjne przedsiębiorstwom. Przy wysokiej stopie wzrostu

w latach 2007–2008 nastąpiło nawet niewielkie załamanie w 2009 r. i pewien wzrost w 2010 r., co ilustrują poniższe dane (w %):

rok do roku	gospodarstwa domowe	przedsiębiorstwa
2007/06	40,5	24,1
2008/07	48,0	29,8
2009/08	12,0	- 5,2
2010/09	15,9	2,6

Podobnie jak w przypadku banków spółdzielczych, tak również banki komercyjne wykazywały wysoką dynamikę udzielania kredytów dla instytucji niekomercyjnych, wśród których znajdują się szpitale i szkoły wyższe popadające w coraz większym zakresie w zadłużenie.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, iż udział banków spółdzielczych w kredytowaniu sektora niefinansowego był niewielki i w 2006 r. wynosił 7,03%, a w 2010 r. zmalał do 5,66%. Zatem w skali krajowej decydującą rolę w rozwoju gospodarczym odgrywają banki komercyjne zaś banki spółdzielcze wypełniają te pola działalności, do których nie docierają banki komercyjne ze względu na skalę odpowiedzialności.

Interesującą sprawą jest fakt, że suma udzielanych kredytów przez banki spółdzielcze była znacznie mniejsza od zgromadzonych depozytów. Depozyty te w poszczególnych latach przewyższały sumę kredytów o następującej wartości (w mln zł):

2006 r.	9 471
2007 r.	8 867
2008 r.	9 460
2009 r.	9 752
2010 r.	14 233

Natomiast suma kredytów udzielanych przez banki komercyjne sektorowi niefinansowemu od 2007 r. przewyższa depozyty, co ilustrują dane (w mln zł):

2006 r.	+ 43 325
2007 r.	- 17 112
2008 r.	- 108 787
2009 r.	- 77 601
2010 r.	- 92 368

Można więc twierdzić, iż banki spółdzielcze prowadzą bardziej ostrożną politykę kredytową niż banki komercyjne. Może to wynikać nie tylko z większej

ostrożności, lecz także ze struktury depozytów. Jednocześnie niewykorzystywanie depozytów może narażać banki spółdzielcze na osiągnięcie niższych zysków.

4. Efekty działalności banków

Działalność banków tak jak większości przedsiębiorstw komercyjnych powinna ujawniać się w osiąganiu zysków. Aby osiągać dochody, tak jak każda inna firma, banki muszą ponosić koszty swojej działalności, na które składają się koszty związane:

- 1) z zatrudnieniem,
- 2) z eksploatacją zajmowanej przestrzeni,
- 3) z wyposażeniem,
- 4) z ubezpieczeniem majątku i ryzyka,
- 5) z amortyzacją i inwestycjami i inne (np. koszty odsetkowe).

W latach 2006–2010 koszty działalności zarówno banków spółdzielczych, jak też komercyjnych wzrastały, przy czym w największym tempie w latach 2006–2008, a minimalnie w ostatnich dwóch latach, co ilustrują poniższe dane (w %):

rok do roku	spółdzielcze	komercyjne
2007/06	11,4	14,9
2008/07	15,5	13,3
2009/08	2,6	0,2
2010/09	5,7	2,6

W okresie 5 analizowanych lat koszty te wzrosły o 39,5% w bankach spółdzielczych i o 33,9% w komercyjnych. Wzrost kosztów działalności banków spółdzielczych był niższy od wzrostu wyniku:

- 1) z tytułu odsetek,
- 2) na działalności bankowej,
- 3) z działalności operacyjnej i od zysku netto (tab. 6).

W 2009 r. w porównaniu z 2008 r. nastąpiło wyraźne zmniejszenie w bankach spółdzielczych wartości otrzymywanych z tytułu odsetek, z działalności bankowej, z działalności operacyjnej jak też mniejszy był zysk netto. W 2010 r. tylko wynik z działalności bankowej był wyższy w porównaniu z 2008 rokiem. Pozostałe wyniki z działalności były mniejsze, w tym również zysk netto nie osiągnął stanu z 2008 r.

Tabela 6. Rachunek zysków i strat banków spółdzielczych na tle banków komercyjnych w latach 2006–2010 w mln zł

Wynik	2006	2007	2008	2009	2010	<u>2010</u> <u>2006</u>
Banki spółdzielcze						
1. Z tytułu odsetek	1 801	2 172	2 743	2 410	2 711	150,5
2. Z tytułu prowizji	743	804	877	949	990	133,2
3. Na działalności bankowej	2 579	3 008	3 651	3 409	3 746	145,2
4. Koszty działania banków	1 746	1 945	2 247	2 305	2 436	139,5
5. Wynik z działalności operacyjnej	624	857	1 137	871	962	154,2
6. Wynik finansowy brutto	624	857	1 137	871	962	154,2
7. Wynik netto (zysk)	503	683	900	690	751	149,3
Banki komercyjne						
1. Z tytułu odsetek	18 901	22 177	25 269	23 966	28 130	148,8
2. Z tytułu prowizji	8 399	10 255	10 562	11 510	12 742	151,7
3. Na działalności bankowej	32 552	38 408	44 761	46 199	49 361	151,6
4. Koszty działania banków	17 251	19 827	22 466	22 509	23 098	133,9
5. Wynik z działalności operacyjnej	12 406	15 843	15 675	9 245	13 518	109,0
6. Wynik finansowy brutto	12 406	15 843	15 650	9 303	13 525	109,0
7. Wynik netto (zysk)	10194	11 581	13 848	7 592	10 919	107,1

Źródło: jak w tab. 1.

Większe skutki kryzysu finansowo-gospodarczego niż banki spółdzielcze odczuły banki komercyjne. W porównaniu z wynikami z 2008 r. (= 100) zanotowano w 2009 r. i 2010 r. następujące zmiany (w %):

	spółdzielcze		komercyjne	
	2009	2010	2009	2010
1) wynik z tytułu odsetek	- 13,1	- 1,2	- 5,2	11,3
2) wynik z tytułu prowizji	8,2	12,9	9,0	20,6
3) wynik na działalności bankowej	- 6,4	2,6	3,2	10,3
4) wynik z działalności operacyjnej	- 23,4	- 15,4	- 41,0	- 13,7
5) wynik netto (zysk)	- 23,3	- 16,6	- 45,2	- 21,2
6) koszty działalności banków	2,6	8,4	0,2	2,8

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na większy spadek zysków netto w bankach komercyjnych niż spółdzielczych oraz gorszy wynik z dzia-

łałności operacyjnej a lepszy wynik z tytułu prowizji i z tytułu odsetek oraz na działalności bankowej.

W związku z tym, że przy porównywaniu przedsiębiorstw o różnej wielkości sum dynamika nie zawsze prawidłowo odzwierciedla rzeczywistość, warto niektóre dane odnieść do wartości stałych, porównywalnych. Taką wartością może być odniesienie otrzymanych odsetek, prowizji przypadających na 1000 zł kredytu, czy otrzymanego zysku na 1000 zł aktywów. Otóż wynik banków z tytułu uzyskanych odsetek przedstawiał się w poszczególnych latach następująco (w zł na 1000 zł kredytów):

rok	spółdzielcze	komercyjne
2006	79,3	63,0
2007	98,0	55,5
2008	109,4	45,0
2009	87,0	40,5
2010	92,0	42,7

Liczby te wskazują, że po pierwsze: banki spółdzielcze uzyskiwały o wiele lepsze wyniki od banków komercyjnych, szczególnie dotyczyło to lat kryzysu. Po drugie: banki spółdzielcze lepiej zniosły kryzys, o czym świadczy wartość zysku przypadająca na tysiąc złotych kredytu, który nie był niższy od uzyskanego zysku w 2006 r. Tymczasem banki komercyjne dalekie były od tego wyniku. Również w zakresie prowizji banki spółdzielcze uzyskały lepsze wyniki w porównaniu z bankami komercyjnymi. Tutaj jednak różnice nie były tak duże jak w przypadku odsetek, o czym świadczą poniższe dane (w zł na 1000 zł kredytu):

rok	spółdzielcze	komercyjne
2006	32,7	28,0
2007	28,9	25,7
2008	27,3	18,8
2009	26,3	19,4
2010	25,0	19,3

W zakresie prowizji banki, zwłaszcza komercyjne, miały większe możliwości podnoszenia opłat, dlatego w przypadku obu sektorów banków następowało powolne zmniejszanie się osiąganych korzyści, przy czym nie uwidoczniły się tu skutki kryzysu.

Pomimo że banki spółdzielcze uzyskały lepsze wyniki od banków komercyjnych w wykorzystaniu kredytów, to biorąc jednak pod uwagę całość

działalności, a więc również z uwzględnieniem sektora finansowego, to lepszy wynik netto (zysk) osiągały do 2007 r. banki komercyjne. Świadczy o tym odniesienie zysku netto do 1000 zł aktywów. Otrzymane wyniki są następujące:

rok	spółdzielcze	komercyjne
2006	11,94	15,93
2007	13,96	15,51
2008	15,91	14,14
2009	11,19	7,62
2010	10,65	10,03

W okresie nadchodzącego kryzysu w 2008 r. lepiej aktywa wykorzystywały już banki spółdzielcze i w następnych dwóch latach spadek zysku nie był tak duży jak w bankach komercyjnych, które mają w aktywach wysoki udział nieruchomości. Są one w okresie kryzysu słabo wykorzystane, a amortyzacja obciąża koszty działalności i obniża ostatecznie zysk netto. W każdym razie powyższe wyniki wskazują, że banki spółdzielcze od 2008 r. lepiej wykorzystują aktywa niż banki komercyjne. O wiele korzystniej przedstawia się sytuacja banków komercyjnych, jeżeli wartość zysku netto odniesiemy do liczby osób zatrudnionych, co obrazują poniższe dane (w zł na 1 osobę zatrudnioną):

rok	spółdzielcze	komercyjne
2006	17 402	79 007
2007	22 689	84 517
2008	29 347	92 045
2009	21 751	52 895
2010	23 374	75 416

Zysk netto wypracowany przez jedną osobę zatrudnioną w bankach spółdzielczych był przeszło trzykrotnie mniejszy niż w bankach komercyjnych. Spowodowane to jest tym, iż banki komercyjne obsługują duże firmy i więcej mają operacji z sektorem finansowym niż banki spółdzielcze. Warto zwrócić uwagę, iż oba sektory banków największą wydajność zysku osiągnęły w 2008 r., po czym w 2009 r. spadek ten był o wiele wyższy w bankach komercyjnych (o 42,5%) niż spółdzielczych (o 25,9%), ale w 2010 r. w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost ten był większy w bankach komercyjnych (o 42,6%) niż spółdzielczych (o 7,5%). Niemniej jednak banki spółdzielcze w 2010 r. miały większą wydajność niż w 2006 r. zaś banki komercyjne nie osiągnęły tego stanu. Czyli kryzys w większym stopniu dotknął banki komercyjne niż spółdzielcze. Biorąc za podstawę zysk z roku 2008 za 100, to

w 2009 r. zysk na 1 osobę w bankach spółdzielczych osiągnął poziom 74,1%, a w 2010 r. 79,6% i odpowiednio w bankach komercyjnych 57,5% i 81,9%. Czyli banki komercyjne szybciej odrabiają straty spowodowane kryzysem niż banki spółdzielcze.

Na zakończenie tych rozważań warto wspomnieć o wartości aktywów przypadających na 1 osobę zatrudnioną, która przedstawiała się w 2006 i 2010 r. następująco (w tys. zł):

	2006	2010
spółdzielcze	1 457	2 193
komercyjne	4 956	7 511

Na jednego pracownika zatrudnionego w bankach komercyjnych przypadało o wiele więcej aktywów niż w bankach spółdzielczych. Ponadto wraz z upływem czasu różnice te powiększały się.

5. Bank Spółdzielczy w Pruszkowie i jego działalność w okresie przed kryzysem i w okresie kryzysu

Co prawda, jak już nadmieniano wcześniej, niemal każdy bank spółdzielczy działa w nieco innym otoczeniu społeczno-ekonomicznym, niemniej jednak na przykładzie BS w Pruszkowie, którego zgodnie ze statusem zasięg działania rozciąga się na całe woj. mazowieckie, pragniemy przedstawić jego wyniki finansowe w okresie ożywienia gospodarczego i dekoniunktury. Biorąc pod uwagę rozmieszczenie oddziałów banku, filii i punktów kasowych tego banku, zakres obsługi ogranicza się głównie do zachodniej części województwa, gdzie również banki zlokalizowane w Warszawie mają szereg swoich oddziałów, filii i punktów kasowych. Przeto istnieje na tym silnie zurbanizowanym terenie duża konkurencja między bankami.

Tabela 7. Liczba klientów BS w Pruszkowie w latach 2006–2010

Rodzaj depozytów	2006	2007	2008	2009	2010
1. Bieżące	4 231	4 312	5 206	5 393	6 150
2. Terminowe	4 474	4 365	5 866	6 167	7 723
Razem	8 705	8 677	11 072	11 560	13 873

Źródło: Praca licencjacka K. Radkowiak.

Pewną niedoskonałą miarą odzwierciedlającą rozwój działalności banku może być liczba klientów posiadających depozyty pieniężne. Otóż dane zawarte w tab. 7 wskazują, że liczba osób posiadających depozyty bieżące

w latach 2006–2010 wzrosła o 45,3%, zaś depozyty terminowe o 72,6%. Między 2008 a 2007 r. liczba depozytariuszy ogółem wzrosła o 27,6%, zaś w 2009 r. w porównaniu z 2008 r. o 4,4%, a w 2010 r. w odniesieniu do 2009 r. o 20,0%. Czyli w okresie dekonjunkury w Polsce liczba klientów otwierających konta w BS w Pruszkowie była o wiele niższa niż w okresie ożywienia. Trudno tu jednak oddzielić wpływ otoczenia na wzrost liczby klientów od prowadzonej polityki przez poszczególne banki w pozyskiwaniu depozytariuszy, o czym świadczą dane z 2007 w porównaniu z 2006 r. kiedy liczba klientów zmalała, a w następnym 2008 r. znacznie już wzrosła. Być może zaważyły tu też czynniki psychologiczne polegające na tym, że w okresie nadchodzącej dekonjunkury wzrasta zaufanie do banków o kapitale polskim. Ze wzrostem liczby klientów banku następowało także zwiększanie się depozytów pieniężnych (tab. 8), jednak w o wiele wolniejszym tempie. Depozyty ogółem banku w okresie 5 lat wzrosły o 19,3%, w tym sektora niefinansowego o 22,0%. Na tak stosunkowo niewielki wzrost depozytów ogółem wpłynął sektor budżetowy, który pomniejszył o 1 262 tys. zł swoje zasoby gotówkowe w omawianym banku, przy jednoczesnym małym wzroście depozytów sektora finansowego (o 189 tys.).

W ramach sektora niefinansowego najbardziej wzrosły depozyty przedsiębiorstw prywatnych (wzrost systematyczny z roku na rok) i rolników indywidualnych (olbrzymi wzrost w 2010 r. w stosunku do lat poprzednich). Wzrosły również (o 80,7%) depozyty instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych i w znikomym stopniu (o 20%) osób prywatnych, przy jednoczesnym spadku depozytów przedsiębiorstw indywidualnych.

Tabela 8. Wartość depozytów BS w Pruszkowie w latach 2006–2010 według grup deponentów w tys. zł

Lp.	Grupy deponentów	2006	2007	2008	2009	2010
I	Sektor finansowy	341	245	799	392	530
II	Sektor budżetowy	3 670	5 677	2 703	2 324	2 408
III	Sektor niefinansowy, w tym:	68 905	75 570	76 840	77 014	84 074
	1. Przedsiębiorstwa państwowe	101	11	41	1	0
	2. Przedsiębiorstwa prywatne	133	1 205	1 586	2 121	3 406
	3. Przedsiębiorcy indywidualni	15 041	14 563	15 443	13 999	11 889
	4. Rolnicy indywidualni	842	669	857	627	4 519
	5. Osoby prywatne	51 312	56 783	56 653	57 554	61 563
	6. Instytucje działające na rzecz gospodarstw domowych	1 476	2 339	2 260	2 712	2 697
IV	Ogółem (I+II+III)	72 916	81 492	80 342	79 730	87 012

Źródło: Jak w tab. 7.

Tempo wzrostu depozytów sektora niefinansowego przedstawiało się następująco:

2007/06	9,7%
2008/07	1,7%
2009/08	0,2%
2010/09	9,2%

Tak więc w okresie zawirowań finansowych na świecie również BS w Pruszkowie odczuł jego skutki. W porównaniu z bankami spółdzielczymi w Polsce ogółem depozyty BS w Pruszkowie wzrastały o wiele wolniej, co może być spowodowane właśnie dużą konkurencją innych banków działających w jego otoczeniu. Najważniejszą rolę w depozytach ogółem odgrywały depozyty osób prywatnych, których udział w 2006 r. wynosił 70,4%, a w 2010 r. 70,8%. Właśnie depozyty osób prywatnych w odróżnieniu od depozytów pozostałych klientów to są głównie wartości terminowe, najbardziej korzystne dla banku.

Wielkość depozytów, wypracowany zysk, który jest też źródłem zwiększenia funduszy własnych banku, a ten z kolei wyznacza stopień bezpieczeństwa dla depozytów i stabilności finansowej banku, decydują o rozmiarach jego działalności kredytowej. Z kolei działalność kredytowa jest podstawowym źródłem dochodów banku wpływającym na jego zyskowność. Porównując wartość depozytów z sumą udzielonych kredytów widać, że te ostatnie były nieco wyższe niż depozyty (porównaj dane zawarte w tab. 8 i 9).

Tabela 9. Wartość udzielonych kredytów przez BS w Pruszkowie w latach 2006–2010 według grup kredytobiorców (stan zadłużenia na 31.12.) w tys. zł

Lp.	Grupy kredytobiorców	2006	2007	2008	2009	2010
I	Sektor finansowy	22 760	36 460	37 175	30 281	32 179
II	Sektor budżetowy	32 748	35 611	28 108	21 169	12 648
III	Sektor niefinansowy	19 268	20 468	26 335	38 666	52 723
	w tym:					
	1. Przedsiębiorstwa państwowe	1 168	0	0	622	622
	2. Przedsiębiorstwa prywatne	5 755	7 926	10 349	18 386	28 939
	3. Przedsiębiorcy indywidualni	4 564	2 833	5 631	6 138	8 062
	4. Rolnicy indywidualni	1 556	1 722	1 287	799	543
	5. Osoby prywatne	5 479	7 311	8 466	12 119	14 557
	6. Instytucje działające na rzecz gospodarstw domowych	746	676	602	602	0
IV.	Ogółem (I+II+III)	74 776	92 538	91 618	90 117	97 550

Źródło: jak w tab. 7.

W latach 2006–2010 suma udzielonych kredytów wzrosła o 30,1% a więc o wiele więcej niż depozytów (o 19,3%). Do 2008 r. rosły kredyty udzielane sektorowi finansowemu i w 2010 r. przewyższały o 41,4% sumę udzielonych kredytów w 2006 r. Również sektor budżetowy zaciągnął w 2007 r. więcej kredytów niż rok wcześniej, ale w latach następnych pula udzielonych kredytów temu sektorowi malała i w 2010 r. była prawie trzykrotnie niższa aniżeli w 2007 r. Największą dynamiką pobieranych kredytów charakteryzował się sektor niefinansowy. W rozpatrywanym okresie suma udzielonych kredytów temu sektorowi wzrosła prawie trzykrotnie (o 273,6%). W tym sektorze najbardziej pobieraniem kredytów były zainteresowane przedsiębiorstwa prywatne. Szczególnie wysoki wzrost udzielanych kredytów tym przedsiębiorcom nastąpił w 2009 i 2010 r. prawdopodobnie, dlatego że banki komercyjne zaostrzyły warunki udzielania kredytów, a w bankach spółdzielczych łatwiej było je uzyskać i na korzystniejszych warunkach. W porównaniu z 2006 r. w 2010 r. nastąpił czterokrotny wzrost udzielonych kredytów przedsiębiorstwom prywatnym, podczas gdy przedsiębiorcom indywidualnym prawie dwukrotny, osobom prywatnym przeszło dwuipółkrotny (tab. 9). Zmalała natomiast pula udzielanych kredytów rolnikom indywidualnym (trzykrotnie), przedsiębiorcom państwowym i instytucjom działającym na rzecz gospodarstw domowych. Porównując dynamikę wzrostu udzielonych kredytów sektorowi niefinansowemu przez BS w Pruszkowie z dynamiką takich kredytów udzielanych przez wszystkie banki spółdzielcze w Polsce trzeba stwierdzić, iż omawiany bank wykazał się w tym zakresie wyższą aktywnością.

Tabela 10. Kształtowanie się poszczególnych wskaźników oraz pozycji bilansowych BS w Pruszkowie w latach 2006–2010 (stan na 31.12)

Lp.	Wyszczególnienie	2006	2007	2008	2009	2010
1	Suma bilansowa w tys. zł	87 514	95 069	95 544	95 335	105 366
2	Zysk netto w tys. zł	550	991	997	419	782
3	Kapitał udziałowy w tys. zł	1 384	1 527	1 910	2 547	2 975
4	Kapitał własny w tys. zł	9 488	10 036	11 020	12 210	13 021
5	Współczynnik wypłacalności w %	28,69	28,72	23,23	19,37	17,27
6	ROA	0,68	1,09	1,05	0,43	0,74
7	ROE	6,03	10,16	9,39	3,37	6,04

Źródło: jak w tab. 7.

Efekty działalności banku można wyrazić wzrostem (lub spadkiem):

- a) sumy bilansowej,
- b) kapitału udziałowego,

- c) zysku netto,
- d) kapitału własnego.

Z kolei pracę aktywów można wyrazić wskaźnikiem ROA, czyli stopą zwrotu z wykorzystania majątku, a pracę kapitału własnego wyraża się wskaźnikiem ROE, czyli zyskiem netto przypadającym na jednostkę kapitału.

Suma bilansowa BS w Pruszkowie w latach 2006–2010 wzrosła o 20,4%, przy czym w roku 2008 i 2009 utrzymywała się ona na poziomie 2007 r. Dane te świadczą o tym, że bank przeżywał pewne trudności, które zostały przełamane w 2010 r. kiedy to aktywa w stosunku do roku poprzedniego wzrosły o 10,5%. Przeszło dwukrotnie w omawianym czasie wzrósł kapitał udziałowy (tab. 10) i o 37,2% kapitał własny. Zysk netto w poszczególnych latach wzrastał w następującym tempie (rok do roku w %):

2007/06	80,2
2008/07	0,6
2009/08	- 58,0
2010/09	86,6

Suma zysku w 2010 r. była wyższa od sumy z 2006 r. o 42,2%, ale była niższa od wartości uzyskanych w 2007 i w 2008 r. Spadek zysku i to pokaźny w 2009 r. świadczy o tym, że bank lokalny również odczuwał skutki kryzysu ogólnoswiatowego. Jednak w 2010 r. wszedł znów na ścieżkę wzrostu, o czym świadczą też wskaźniki ROA i ROE oraz współczynnik wypłacalności. Wskazuje on jak duże są rezerwy bezpieczeństwa dla depozytariuszy i wierzycieli na wypadek nieoczekiwanych strat, jakie może ponieść bank. Współczynnik wypłacalności według wymagań Komisji Nadzoru Finansowego powinien wynosić 10% przy minimalnym określonym przez prawo bankowe 8%. Tymczasem BS w Pruszkowie osiągał ten współczynnik w granicach 17,27–28,69%, a więc znacznie powyżej wymaganego. Spadek tego współczynnika w latach 2008–2010 świadczy o coraz lepszym wykorzystaniu przez bank możliwości wzrostu aktywów dochodowych. Zbyt duży „zawór” bezpieczeństwa dla depozytariuszy świadczy o pewnym niewykorzystaniu aktywów, co pomniejsza zysk netto banku. W sumie BS w Pruszkowie mimo dużej konkurencji ze strony innych banków, dzięki operatywności i dobremu zarządzaniu powiększa swoje aktywa i kapitał własny, a więc rosną tym samym szanse na utrzymanie się na rynku. Dowodem na to jest rosnąca liczba rachunków prowadzonych przez bank (tab. 11) dla podmiotów niefinansowych. Skoro wzrasta liczba prowadzonych rachunków, świadczy to o rosnącym zaufaniu klientów do banku. Szczególny wzrost prowadzonych rachunków nastąpił w 2010 r., a więc już w okresie wychodzenia z załamania gospodarczego

Tabela 11. Liczba rachunków prowadzonych przez BS w Pruszkowie w latach 2006–2010 (stan na 31.12)

Lp.	Wyszczególnienie	2006	2007	2008	2009	2010
I	Podmioty finansowe	1	1	1	1	1
II	Instytucje samorządowe	88	88	88	89	90
III	Podmioty niefinansowe, w tym:	5 096	5 117	5 201	5 303	6 059
	– przedsiębiorstwa i spółki państwowe	12	12	12	12	12
	– przedsiębiorstwa i spółki prywatne oraz spółdzielnie	51	51	51	51	84
	– rolnicy indywidualni	93	93	94	94	102
	– przedsiębiorcy indywidualni	1 147	1 149	1 158	1 160	1 229
	– osoby prywatne	3 642	3 661	3 733	3 832	4 463
	– inne podmioty gospodarcze	151	151	153	154	169
IV	Ogółem (I+II+III)	5 185	5 206	5 290	5 393	6 150

Źródło: Jak w tab. 7.

w Polsce. Porównując aktywa BS w Pruszkowie z BS w Białej Podlaskiej, który zajmował pod tym względem w 2010 r. 50 miejsce w Polsce, aktywa BS w Pruszkowie były w tymże roku trzykrotnie mniejsze, a kapitał własny dwukrotnie. Zbyt niski kapitał własny uniemożliwia samodzielne działanie banku, a jednocześnie stanowi wyzwanie dla zarządu jako cel do osiągnięcia w przyszłości, jak to uczyniło wiele innych banków spółdzielczych.

Zakończenie

Analizując sytuację finansową banków pośrednio można ocenić kondycję gospodarstw domowych i podmiotów gospodarczych. W latach 2006–2010 następował w Polsce zarówno wysoki wzrost gospodarczy, jak też wystąpiło spowolnienie w rozwoju wywołane kryzysem finansowym w USA i w Europie. Poddane analizie banki spółdzielcze i komercyjne w Polsce pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

- 1) W latach 2006–2010 depozyty rosły szybciej w bankach spółdzielczych niż komercyjnych. Wzrost ten wystąpił również w 2009 r.
- 2) Natomiast wyższą dynamiką wzrostu udzielonych kredytów sektorowi niefinansowemu w analizowanym okresie charakteryzowały się banki komercyjne niż spółdzielcze. Głównie były to kredyty udzielane gospodarstwom domowym. Dynamika wzrostu udzielanych kredytów była najniższa w 2009 r.

- 3) Suma udzielonych kredytów sektorowi niefinansowemu przez banki spółdzielcze była niższa od zgromadzonych depozytów. Odwrotna sytuacja wystąpiła w bankach komercyjnych.
- 4) Banki spółdzielcze uzyskały lepsze wyniki z tytułu udzielonych kredytów niż banki komercyjne.
- 5) Suma zysku netto w 2009 r. była niższa w obu sektorach banków niż w 2008 r. W większym stopniu spadek zysku netto nastąpił w bankach komercyjnych niż spółdzielczych. W 2010 r. suma zysku netto była już wyższa niż w 2009 r., ale nie osiągnęła stanu z 2008 r.
- 6) Biorąc pod uwagę całość działalności banków, łącznie z sektorem finansowym, to w latach 2006, 2007 lepiej aktywa wykorzystywały banki komercyjne, zaś w następnym okresie 2008–2010 banki spółdzielcze. Czyli w okresie kryzysu lepiej radziły sobie banki spółdzielcze, do których wzrastało zaufanie społeczeństwa. Świadczy też o tym działalność BS w Pruszkowie.

Odpowiadając na pytanie zawarte we wstępie artykułu, należy stwierdzić, iż banki spółdzielcze odczuły w niewielkim stopniu skutki kryzysu globalnego. Świadczy o tym zysk netto przypadający na 1000 zł aktywów, który

w 2006 r.	wynosił	11,94 zł	a w bankach komercyjnych	15,93
w 2008 r.		15,91 zł		14,14
w 2009 r.		11,19 zł		7,62
w 2010 r.		10,65 zł		10,03

Rola banków spółdzielczych w zgromadzonych depozytach i w udzielaniu kredytów jest co prawda niewielka, ale wynika to zarówno z wielkości funduszy własnych i ze środowiska, w którym działają. Ludność mieszkająca na wsi i w małych miastach dysponuje niższymi dochodami niż ludność wielkomiejska. Ponadto na terenach, gdzie zlokalizowane są banki spółdzielcze, funkcjonują prawie wyłącznie małe rodzinne firmy o niezbyt wysokich przychodach. Właśnie mieszkańcy wsi i małych miast oraz rodzinne firmy są głównymi klientami banków spółdzielczych. Przeto te banki pełnią ważną rolę aktywizacyjną na obszarach uważanych za słabo rozwinięte gospodarczo. Należy jednak zauważyć, że od 2000 r. wzrastają fundusze własne banków spółdzielczych i coraz większa ich liczba usamodzielnia się, to znaczy że fundusze własne przekraczają 5 mln euro. Stąd też wśród 50 największych banków w Polsce pod względem wartości funduszy własnych 18 to banki spółdzielcze, których zakres oferowanych produktów dla klientów niewiele się różni od największych banków funkcjonujących w Polsce. Można więc stwierdzić, iż wraz z rosnącymi kapitałami własnymi będzie też wzrastać

konkurencyjność banków spółdzielczych. Do tego dochodzi wzrost zaufania społeczeństwa do banków rodzimych jako bardziej wiarygodnych.

W związku z tym, że kryzys gospodarczy w Europie trwa nadal, należałoby w przyszłości powrócić do niniejszego tematu i prześledzić dalszy proces zachowania się na rynku banków spółdzielczych i komercyjnych, w tym banków o przewadze kapitału zagranicznego.

Bibliografia

1. Barczyk E., Piotrowski D., Rakowski W., 2003, *Dostosowywanie się banku spółdzielczego do nowej sytuacji społeczno-gospodarczej (na przykładzie BS w Rutce Tartak)*, „Rocznik Żyrardowski” tom II, WSRL, Żyrardów.
2. Bednarczyk J.L., Bukowski S.J. (red.), 2009, *Współczesny kryzys gospodarczy – przebieg – skutki*, CeDeWu, Warszawa.
3. Elaniuk G., 2011, *Spokój po burzy, spokój przed ...*, „Bank”, Raport specjalny.
4. Kosztowniak A., 2010, *Globalne konsekwencje kryzysu finansowego*, w: J.L. Bednarczyk (red.), *Finansowe determinanty wzrostu w gospodarce globalnej*, CeDeWu, Warszawa.
5. Kozioł J., 2009, *Dwadzieścia lat transformacji polskiego sektora bankowego*, „Rocznik Żyrardowski” tom VII, WSRL, Żyrardów .
6. Kozioł J., 2010, *Dług publiczny i jego konsekwencje społeczno-ekonomiczne*, „Rocznik Żyrardowski” tom VII, WSRL, Żyrardów.
7. Leszczyński R., 2011, *Wielki brat w małym banku*, „Nowoczesny Bank Spółdzielczy” nr 10.
8. Otte M., 2009, *Kiedy nadchodzi kryzys*, Warszawa.
9. Pruski J., 2011, *Diagnoza z odrobiną czasu na myślenie*, „Nowoczesny Bank Spółdzielczy” nr 10.
10. Rocznik Statystyczny Polski, 2010, GUS, Warszawa.
11. Sporek T., 2010, *Globalny kryzys finansowy i sposoby jego przezwyciężenia w różnych rejonach świata*, w: J.L. Bednarczyk (red.), *Finansowe determinanty wzrostu w gospodarce globalnej*, CeDeWu, Warszawa.
12. Szymański W., 2009, *Kryzys globalny: pierwsze przybliżenie*, Difin, Warszawa.

Financial conditions of cooperative banks in the time of crisis

Summary

In the article authors try to answer the following question: How In the conditions of global crisis cooperative banks work on local markets. They have at the disposal relatively small own funds. The authors analyzed:

1. Deposits of these banks (in Poland) in the comparison with commercial banks.
2. Credits and their structure
3. Effects of activity
4. Functioning of the CB (Cooperative Bank) in Pruszkow

The conclusions were drawn:

1. The deposits were increasing quicker in cooperative banks as in commercial banks.
2. Commercial banks reported higher growth rate of credits granted to non financial sector. Dynamics was the lowest in 2009.
3. Cooperative banks had better results due to the granted credits than commercial banks.
4. 2008-10 cooperative banks used better the assets as the commercial ones.
5. The sum netto profits in 2009 was lower in both sectors than in 2008. The decrease of profit netto was higher in commercial banks than in cooperative ones. 2010 the sum of netto profit in both sectors was already higher than in 2009, but did not get to the level of 2008.

General conclusion is that cooperative banks were doing better than commercial ones in crises time.